XIX Piątek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mt* 19,3-12): Wtedy przystąpili do Niego faryzeusze, chcąc Go wystawić na próbę, i zadali Mu pytanie: «Czy wolno oddalić swoją żonę z jakiegokolwiek powodu?» On odpowiedział: «Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę? I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela».

Odparli Mu: «Czemu więc Mojżesz polecił dać jej list rozwodowy i odprawić ją? Odpowiedział im: «Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych pozwolił wam Mojżesz oddalać wasze żony; lecz od początku tak nie było. A powiadam wam: Kto oddala swoją żonę - chyba w wypadku nierządu - a bierze inną, popełnia cudzołóstwo. I kto oddaloną bierze za żonę, popełnia cudzołóstwo».

Rzekli Mu uczniowie: «Jeśli tak ma się sprawa człowieka z żoną, to nie warto się żenić». Lecz On im odpowiedział: «Nie wszyscy to pojmują, lecz tylko ci, którym to jest dane. Bo są niezdatni do małżeństwa, którzy z łona matki takimi się urodzili; i są niezdatni do małżeństwa, których ludzie takimi uczynili; a są i tacy bezżenni, którzy dla królestwa niebieskiego sami zostali bezżenni. Kto może pojąć, niech pojmuje!».

«Co wi?c Bóg z??czy?, niech cz?owiek nie rozdziela»

Fr. Roger J. LANDRY
(Hyannis, Massachusetts, Stany Zjednoczone)

Dzisiaj Jezus odpowiada na współczesne pytania o prawdziwe znaczenie małżeństwa, podkreślając jego nierozerwalność.

Jego odpowiedź stanowi także solidną podstawę, na której my chrześcijanie możemy oprzeć swoją odpowiedź tym, którzy w upartości swych serc rozszerzyli definicję małżeństwa na pary homoseksualne.

Aby przywrócić małżeństwu oryginalny zamysł Boga, Jezus podkreśla cztery nieodzowne aspekty, dzięki którym tylko kobieta i mężczyzna mogą być w małżeństwie złączeni:

1) «Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę» (Mt 19,4). Jezus naucza nas, że z boskiego planu wynika męskość i kobiecość i mają one ogromne znaczenie. Pomijanie go jest ignorowaniem tego, kim jesteśmy.

2) «Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną» (Mt 19,5). Plan Boga nie polega na tym, aby mężczyzna opuścił rodziców, aby być z kimkolwiek, lecz złączyć się z jedną żoną.

3) «I będą oboje jednym ciałem» (Mt 19,6). Ta jedność cielesna jest czymś znacznie więcej niż krótkotrwałym fizycznym zespoleniem małżeńskim. Oznacza ona trwałą więź, która tworzy się, gdy kobieta i mężczyzna, dzięki miłości, poczynają nowe życie w trwałej małżeńskiej jedności swoich ciał. Jest oczywistym, że mężczyzna z mężczyzną ani kobieta z kobietą, nie mogą stworzyć jedności w taki sposób.

4) «Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela» (Mt 19,6). Sam Bóg złączył w małżeństwie mężczyznę i kobietę i zawsze, kiedy próbujemy rozdzielić to, co On połączył, będziemy to czynić na własny rachunek i z kosztami społecznymi.

W swej katechezie na temat Księgi Rodzaju Papież Jan Paweł II powiedział: «Jezus Chrystus w odpowiedzi faryzeuszom przedstawia swoim rozmówcom pełną wizję człowieka, bez której nie można dać odpowiedzi na pytania związane z małżeństwem».

Każdy z nas jest wezwany do bycia “echem” tego Słowa Bożego w naszych czasach.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Postawa i zwyczaje człowieka mogą się zmieniać, ale jego natura pozostaje niezmienna i osoba jest ta sama» (Święty Wincenty z Lerynu)

- «W narracji biblijnej pojawia się idea, że człowiek jest w pewnym sensie niekompletny, z natury swojej wciąż poszukuje drugiego, by odnaleźć w nim brakującą część dla swojej integralności. To znaczy, że tylko w komunii z inną płcią jest w stanie się spełnić» (Benedykt XVI)

- «Szacunek dla dziewictwa ze względu na Królestwo Boże i chrześcijańskie rozumienie małżeństwa są nierozdzielne i wzajemnie się uzupełniają» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1620)